

Dr Stanisław Jaromi OFMConv.

Różnorodność biologiczna „po Bożemu” w działaniach ekologów franciszkańskich

*„Rosnąć można tylko z ziemi.
Po asfalcie można się tylko toczyć.”*
Sergiusz Riabinin

Wstęp. Poszukiwanie definicji bioróżnorodności „po Bożemu”...

Trwa Międzynarodowy Rok Różnorodności Biologicznej. W ramach cyklu otwartych wykładów zorganizowanych z tej okazji przez Uniwersyteckie Centrum Badań Nad Środowiskiem Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego poproszono mnie o mówienie nt. „Różnorodność biologiczna ‘po Bożemu’ w działaniach ekologów franciszkańskich”. Szukam zatem definicji owej bioróżnorodności „po Bożemu”...

I odkrywam, że została ona ustanowiona już w pierwszych wersetach Biblii: Bóg ulepił („z ziemi” – tak samo jak w przypadku człowieka) „wszelkie dzikie zwierzęta i wszelkie ptactwo powietrzne” i „przyprowadził je do człowieka, aby dowiedzieć się, jak on je nazwie” (Rdz 2,19). Adam nadaje więc „nazwę wszelkiemu bydłu, wszelkim ptakom powietrznym i dzikim zwierzętom”. Oto u zarania Stworzenia człowiek poznaje każdy żyjący gatunek. Potem w czasie potopu Noemu Bóg nakazuje, by wprowadził do arki po parze każdego zwierzęcia (por. Rdz 7).

Widzę zatem, że Biblia mówi jasno: Stwórca pragnie różnorodności gatunków i niepowtarzalnego charakteru każdego z nich! Zwierzęta świata stworzonego nie są niezróżnicowaną masą, wydaną na pastwę człowieka i jego eksploatacji. Ich różnorodność nie jest jego dokonaniem, lecz dziełem Stwórcy, który pozostawia człowiekowi jedynie ich klasyfikację. Gatunki są odrębne od siebie (oddzielanie i stwarzanie są ze sobą związane), to znaczy, że takimi je stworzył Bóg. On sam jest Ojcem różnorodności biologicznej.

Znaczenie bioróżnorodności w wielkim systemie życia

Człowiek w świecie przyrody; przyroda środowiskiem życia ludzi – to częste tematy różnych rozważań. To ważny problem naukowej ekologii, zwłaszcza jeśli jest uprawiana w ujęciu systemowym; to problem mający też doniosłe implikacje etyczne.

Wychodząc od akademickiego rozumienia ekologii jako dziedziny łączącej różne poziomy organizacji biologicznej, zwraca uwagę jej rola integrująca rozwój nowych interdyscyplinarnych badań, niezbędnych przy rozwiązywaniu skomplikowanych problemów środowiskowych. W tym, obok formułowania praw ekologicznych, istotne staje się coś, co można nazwać myśleniem ekologicznym. Rozumiem przez nie – za doc. Anną Kalinowską - wszechstronne, całościowe i perspektywiczne uświadomienie sobie konsekwencji dla przyrody wszelkich poczynań człowieka w środowisku oraz takie dalsze planowanie tych poczynań, aby ochronić żywe i nieożywione zasoby naszej planety¹. Niezbędne tu stają się takie cechy owego myślenia, jak samodzielność, odwaga, oryginalność, gdyż brak gotowych wzorców racjonalnego i uzasadnionego prawami natury przekształcania środowiska i przeciwdziałania jego degradacji. Nie umiemy dziś do końca przewidzieć chociażby kumulowania się skutków różnych naszych działań degradujących świat, w którym żyjemy. Albo często, z różnych przyczyn, nie chcemy skorzystać z doświadczeń innych. Zatem ważnym postulatem jest, aby myśleniu ekologicznemu towarzyszyła etyka ekologiczna. Etyka czyli filozofia moralności, najogólniej mówiąc, zajmuje się analizą co jest dobre lub złe, jakie ludzkie działania są słuszne lub niesłuszne oraz bada prawomocność tych rozróżnień. Jedną z dróg formułowania rozstrzygnięć etycznych rozpoczyna się od budowania odpowiedniego obrazu przyrody, gdyż „rosnąć można tylko z ziemi...”.

W tym kontekście ważne jest zasygnalizowanie dwóch spraw: znaczenia bioróżnorodności oraz delikatnych nici wielkiej struktury życia. Różnorodność biologiczna, bioróżnorodność to terminy, które w powszechnym obiegu pojawił się stosunkowo niedawno i stają się jednymi z centralnych w ekologii; mocno akcentują jako wartość różnorodność wszelkich form życia na Ziemi. Należy ją rozpatrywać na różnych poziomach organizacji przyrody, w tym przede wszystkim:

- a) różnorodność gatunkową tj. różnorodność wszystkich roślin, zwierząt i mikroorganizmów występujących na kuli ziemskiej;
- b) różnorodność ekologiczną, czyli różnorodność zgrupowań ekologicznych, biocenoz, ekosystemów i krajobrazów;

¹ za: Anna Kalinowska, Ekologia – wybór przyszłości. „Editions spotkania” Warszawa 1992, s. 24.

- c) różnorodność genetyczną, a więc różnorodność genów obecnych w pulach genowych populacji tych różnych gatunków.

Nauka zna około 1,5 mln gatunków, ale przypuszcza się, że stanowi to zaledwie kilka procent całego bogactwa życia na Ziemi. Istnieje poważna obawa, że znaczna ich część zniknie na zawsze zanim zdołamy je odkryć, policzyć, poznać, zachwycić się nimi. Dzieje się tak z wielu powodów, m.in. poprzez utratę ich naturalnych środowisk (różnorodną działalność człowieka na czele z wycinaniem lasów strefy umiarkowanej a zwłaszcza tropikalnej oraz ich fragmentaryzacją), zanieczyszczenia środowiska, inwazji obcych gatunków czy bezpośredniej eksploatacji. Jakże zatem mogą być skutki przyspieszonego tempa znikania gatunków z przeobrażonego przez człowieka oblicza Ziemi? To złożony problem, który można rozpatrywać, co najmniej z kilku punktów widzenia: ekologicznego, ekonomicznego, etycznego i estetycznego. Nie wiemy i prawdopodobnie nigdy na pewno wiedzieć nie będziemy, ile gatunków musi istnieć, aby życie na Ziemi w obecnej formie mogło przetrwać. Jednakże to nie brak poglądów alarmujących, które wśród konsekwencji zubożenia środowiska wymieniają zmiany klimatu oraz spadek wydajności pokarmowej i tlenotwórczej. Bardziej jednoznaczne są natomiast:

- a) względy ekonomiczne uświadamiające nam, że zawsze byliśmy i będziemy zależni od przyrody pod względem produkcji żywności, oraz w znacznym stopniu w zakresie produkcji leków i odzieży, zaopatrzenia w opał itp.
- b) względy etyczne nakazujące uznać, że każde pokolenie ludzkie otrzymuje od przodków Ziemię w dzierżawę i jest moralnie zobowiązane oddać ją przyszłym pokoleniom w nie gorszym stanie;
- c) względy estetyczne wynikające z psychicznej potrzeby człowieka obcowania z piękną i bogatą przyrodą².

Te wszystkie niezliczone formy, jakie w indywidualnym istnieniu przybrała żywa materia nie stanowią zbiorowiska przypadkowych elementów, lecz tworzą pewne zwarte systemy charakteryzujące się przepływem energii, krążeniem materii oraz wymianą informacji³. To wszystko pozwala stwierdzić, że życie w aspekcie ekologicznym ukazuje nam nową jakość.

² Por. Joanna Gliwicz, Ochrona różnorodności biologicznej potrzebą XXI wieku. W: „Człowiek i Przyroda” 3/1995, s. 105-108.

³ Por. np. Claude A. Villet i in., Biologia, Warszawa 1996, s. 184.

Świat przyrody (a więc organizmy, gatunki i ich populacje) jest wspaniale zorganizowany, tworzy kompleksowy system o ogromnej różnorodności. A owa obfitość organizmów w środowisku czyli bioróżnorodność nie jest prostym katalogiem różnych form życia, ale nową jakością decydującą o porządku w przyrodzie i wpływającą na przestrzenną i czasową ekspansję życia. Ma więc cechy wspólnoty tworzącej najlepsze środowisko życia i wzrastania dla człowieka⁴. Zatem od różnorodności biologicznej zależy jakość życia człowieka. A ignorowanie tych prawd, niechęć do respektowania całości praw przyrody prowadzi do degradacji i śmierci. Niestety, dopiero sytuacja kryzysu ekologicznego i jego następstwa w postaci chorób i przedwczesnych zgonów uświadomiły nam złożoność sytuacji. Instrumentalne i koniunkturalne podejście do przyrody spowodowało zerwanie harmonii w świecie i zatracenie sieci powiązań; w tym przede wszystkim zgubienie postrzegania Ziemi, jako Bożego daru i matki karmicielki. Pole uprawne jest czymś więcej niż jedynie kawałkiem ziemi o takim a takim dochodzie; las czy jezioro to nie tylko teren rekreacyjny...

Takie pełniejsze postrzeganie świata przyrody niesie w sobie szereg ważnych postulatów etycznych i teologicznych. Obraz przyrody, w którym jest miejsce na dostrzeżenie jej wartości owocuje nową odpowiedzialnością i solidarnością, owocuje próbą odbudowania sakralności przyrody. W tym bardzo pomocne jest chrześcijańskie rozumienie i doświadczanie przyrody.

Wydaje się, że łączy się ono ściśle ze sposobem myślenia o Bogu i człowieku. Refleksji o przyrodzie nieustannie towarzyszy refleksja o Bogu i człowieku. Zapewne pozostanie sprawą niezbadaną dlaczego myśleniu chrześcijańskiemu dominującego tonu nie nadawały teksty biblijne o przyrodzie wysławiającej Boga, o zwierzętach radośnie wyśpiewujących wdzięczność za dar życia, o człowieku, którego wartość zależy od istnienia wróbla (por. Mt 10, 29-31), o Bogu, który pragnie miłości, a nie krwawej ofiary. Akcentowanie innych prawd przyczyniało się do instrumentalnego, utylitarystycznego traktowania przyrody i w konsekwencji do jej niszczenia.

Trzeba zatem sporego wysiłku, aby przywrócić naszej świadomości właściwy obraz przyrody i w ten również sposób doświadczać obecność Boga w materialnych elementach świata. Szansą staje się sakramentalne widzenie świata. Sakramenty znajdujące się w samym centrum chrześcijańskiego kultu dają nam unikalną możliwość nawiązania głębokiej łączności z Bogiem i z materialną rzeczywistością. Za wschodnimi Ojcami Kościoła można

⁴ Por. Stanisław Zięba, Życie w aspekcie ekologicznym. W: „Człowiek i Przyroda” 2/1995, s. 20.

powiedzieć, że w sakramentach łączą się ze sobą mikrokosmos i makrokosmos⁵. Szczególnie ma to miejsce w Eucharystii: woda, chleb i wino są nie tylko owocami Ziemi, ale także elementami kosmosu i ich przemiana w Ciało i Krew zmartwychwstałego i uwielbionego Chrystusa jest jakby „początkiem” przemiany w „niebo nowe i ziemię nową” (Ap 21,1) całego wszechświata. A w tej przemianie i w spotkaniu materii z Bogiem pośredniczy człowiek.

Myślenie sakramentalne może więc wspierać myślenie ekologiczne i może uzdalniać człowieka do większej odpowiedzialności za świat, w którym żyjemy.

Ekologia franciszkańska odpowiedzią na głębokie, systemowe myślenie o ekologii

W Asyżu, w bazylice św. Franciszka, znajduje się m.in. słynne dzieło Giotta przedstawiające Franciszkowe kazanie do ptaków. Brat Franciszek w szarym habicie, błogosławi zgromadzonym wokół niego ptakom. Obok zdumiony – zapewne razem z nami – brat franciszkanin. Znamcy zwracają uwagę, iż jest to pierwsze dzieło światowego malarstwa tak naturalnie ukazujące przyrodę, dzieło prekursorskie dla sposobu wyrażenia akcji i perspektywy na płaskim obrazie. Jednakże jego temat nie jest wymysłem autora. Już pierwsza, napisana zaraz po jego śmierci, biografia Franciszka zawiera następujący przejmujący opis tego wydarzenia.

Centralna postać fresku, patron całej wspaniałej świątyni, św. Franciszek z Asyżu żył w latach 1182–1226. Był więc człowiekiem zupełnie innej epoki, a jednak jego współczesna aktualność nie podlega dyskusji.

Był człowiekiem średniowiecza, a średniowieczna epoka była tak przesiąknięta chrześcijaństwem, że stanowiło ono naturalny żywioł, w którym poruszał się ówczesny człowiek. Mentalność średniowiecza cały znany sobie świat pojmowała w perspektywie nadprzyrodzonej. Gdy Francesco w swej młodości odkrył, że Ewangelia może każdemu człowiekowi ukazać Chrystusa jako prawdziwy i najwyższy ideał, porzucił wszystkie dobra tego świata, aby upodobnić się do swego Mistrza żyjąc w braterskiej wspólnotcie, w ubóstwie i radości. Upodabniając się do Jezusa zobaczył w Bogu dobrego Ojca wszystkich; uznał więc ludzi za swych braci. Ale nie tylko ludzi. Franciszkowe rozumienie braterstwa wykraczało poza ludzki świat i stawało się bardziej uniwersalne, ono obejmowało również inne stworzenia. *„Któż mógłby opisać nadzwyczajną jego miłość do wszystkich stworzeń Bożych?”*

⁵ Por. Iga Czackowska, Przyroda we wspólnotcie z Bogiem i człowiekiem. W: „Konteksty” 3-4/1994, s. 163.

to byłby w stanie wyrazić z jak wielką radością dostrzegał w stworzeniach mądrość Bożą, potęgę i dobroć?” - pytał już pierwszy biograf Franciszka Tomasz z Celano.

Pedagodzy zwracają dziś między innymi uwagę na konieczność stałej motywacji w ochronie przyrody. Powtarzają zasady: ‘chronić, aby przetrwać’, ‘chronić, aby żyć’. Wpatrując się w postawę Brata Franciszka raczej powiemy ‘trzeba chronić przyrodę, gdyż to nasze siostry i nasi bracia’.

Św. Franciszek - „pierwszy ekolog”⁶ współcześnie może być pewnym znakiem orientacyjnym w odszukiwaniu właściwych relacji między człowiekiem a przyrodą, innymi ludźmi i Bogiem. Taki był sens ogłoszenia go oficjalnie „patronem ekologów”. Uczynił to papież Jan Paweł II dokumentem „*Inter sanctos*” z dnia 29.11.1979 r. Jego najistotniejszy fragment brzmi: „*Świętego Franciszka z Asyżu słusznie zalicza się między tych świętych i słynnych mężów, którzy odnosili się do przyrody jako cudownego daru udzielonego przez Boga rodzajowi ludzkiemu. Albowiem on głęboko odczuł w szczególny sposób wszystkie dzieła Stwórcy i natchniony Bożym duchem wyśpiewał ową najpiękniejszą „Pieśń stworzeń”, przez które, szczególnie przez brata słońce, brata księżyc i siostry gwiazdy niebieskie, oddał należne uwielbienie, chwałę, cześć i wszelkie błogostawieństwo najwyższemu i dobremu Panu...*”.

Głównym więc powodem ogłoszenia Franciszka patronem ekologów stało się „głębokie” i „szczególne odczucie dzieł Stwórcy”. Wyraźnie religijny kontekst wskazuje, że to „odczucie” oznacza poznanie relacji Stwórcy-stworzenie, a nie jakieś naturalistyczne wniknięcie w tajemnice przyrody. Stanowisko takie jest w pełni zgodne z pismami Świętego i najstarszymi biografiami. Można tu przytoczyć świadectwo św. Bonawentury, który o swym duchowym ojcu pisał, że „ogarnięty niestłuchanym uczuciem pobożności rozkoszował się ową źródlaną dobrocią w poszczególnych stworzeniach, jakby w potokach”⁷.

Dla Franciszka cały świat i jego zjawiska były symbolami religijnymi, „mówiącymi” o Bogu. Przez nie docierał do objawienia naturalnego, kosmicznego. Dla niego poznane byty były aktywnymi podmiotami wywołującymi zdumienie, manifestującymi obecność i przymioty Boga.

Podkreślone „odczucie” dzieł Stwórcy ukształtowało we Franciszku odpowiednią postawę wobec natury. „*Inter sanctos*” określa ją słowami: „*odnosił się do przyrody jako cudownego daru udzielonego przez Boga rodzajowi ludzkiemu*”. Uderza w tej postawie duch

⁶ Tym tytułem obdarza św. Franciszka List Międzynarodowego Stowarzyszenia „Planing environmental and ecological Institute for quality life” do watykańskiej Kongregacji ds. Duchowieństwa z 1.09.1977 r. z prośbą o ogłoszenie św. Franciszka patronem ekologów.

⁷ Św. Bonawentura. *Życiorys większy Świętego Franciszka z Asyżu*. Rozdz. IX, p. 1. W: *Wczesne źródła franciszkańskie*. t. 1. s. 279.

pokory i uznania wartości daru stworzenia. Stąd wynika też podziw do dziś towarzyszący Bratu Franciszkowi. Jego przykład Jan Paweł II uważa za „najpiękniejszy dowód” słuszności chrześcijańskiej metody ochrony stworzeń i żywiołów przed bezrozumnym niszczeniem; metody wynikającej z biblijnej relacji o stworzeniu i odkupieniu. Papież modli się do św. Franciszka o pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów współczesnych czasów, problemów społecznych, ekonomicznych, politycznych, cywilizacyjnych oraz wszelkich trudności dzisiejszego człowieka, jego cierpień, wątpliwości i negacji, jego ucieczek i niepokojów⁸.

Św. Franciszek z Asyżu nie jest filozofem czy teologiem, ale mistykiem. Zatem czytając jego teksty, analizując jego postawę wobec przyrody musimy pamiętać, iż spotkamy człowieka, którego miłość do stworzeń, nieużytkowe widzenie przyrody, kosmiczne braterstwo czy pokora są zrozumiałe jedynie w świetle jego wiary i bezkompromisowego sposobu jej przeżywania. Franciszek nie uczy nas, jak ratować skażone środowisko, on raczej uczy postawy, jaką można przyjąć wobec przyrody. Ze zrozumienia tego, powstaje współcześnie wiele prób prezentacji strategii rozwoju świata z uwzględnieniem zarówno zdobytych doświadczeń czy analiz źródeł kryzysu ekologicznego, jak i myśli franciszkańskiej. Służą temu np. systematyczne międzynarodowe seminaria „Terra Mater”, badania Franciszkańskiego Ośrodka Studiów Środowiskowych (Centro Francescano di Studi Ambientali) z siedzibą w Rzymie, promocja dorocznej Międzynarodowej Nagrody Środowiskowej o nazwie „*San Francesco - Cantico delle Creature*”, międzywyznaniowe spotkania w Asyżu, publikacja szeregu dokumentów jak m.in. „Karty z Gubbio” czy „Karty Ziemi”⁹.

Owa, ukazana tu w bardzo wielkim skrócie, Franciszkowa filozofia bytu człowieka w świecie jest dostrzegalna w wielu jego tekstach, choć najpełniej jest zapewne ukazana w słynnym „Hymnie stworzenia”, tekście, który należy do pereł literatury światowej. Dla nas być może największą jego wartością jest wskazanie na współzależności między stworzeniami. Mówiąc językiem M. Eliade, można stwierdzić, że Franciszek wyraża swą wizję archetypowych relacji leżących u podstaw kosmosu. Każde stworzenie ma autonomiczną wartość, stworzenia są nawzajem dla siebie siostrami i braćmi, służą sobie wzajemnie, chętnie wykonują powierzone im przez Boga zadania. Człowiek, pojednany i odkupiony, służy

⁸ Por. Jan Paweł II. *List na zakończenie jubileuszu osiemsetlecia urodzin św. Franciszka*. W: „Studia Franciszkańskie”. t. 1. Poznań 1984 s. 36.

⁹ Szerzej por. S. Jaromi. *Franciszkanie dla ochrony środowiska*. W: „Aura” 4/1990. S. 5-7.; B. J. Przewoźny. *Franciszkańskie Centrum Studiów Ekologicznych*. W: „Biuletyn Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu - REFA” 4/1992 s. 34n.

zarówno stworzeniu jak i swemu Bogu. Być może ta zrównoważona synteza jest jedną z najbardziej oryginalnych koncepcji św. Franciszka.

Ruch Ekologiczny Świętego Franciszka z Asyżu

Ruch Ekologiczny Świętego Franciszka z Asyżu (REFA) powstał na początku lat osiemdziesiątych XX w., kiedy to w środowisku krakowskich franciszkanów chęć ekologicznego działania została uznana jako konkretna droga realizacji franciszkanizmu. Była to reakcja zarówno na ujawnienie rzeczywistego zagrożenia ekologicznego w naszym kraju, jak i na ogłoszenie św. Franciszka patronem ekologów. Powstał jako wspólnota studentów i profesorów, uczniów i nauczycieli, przyrodników i franciszkanów, mieszkańców wsi i miast z różnych rejonów Polski, którzy jako chrześcijanie angażują się w trudne wyzwania współczesności w sytuacji kryzysu ekologicznego.

REFA podąża tzw. „małą drogą”, prowadzącą od kształtowania indywidualnych postaw proekologicznych do konkretnych działań. Wyraża to hasło „Ekologia zaczyna się od serca” tj. od przemiany nas samych, naszej świadomości, naszych codziennych wyborów i życiowych preferencji oraz znaczek Ruchu, w którego centralnym miejscu znajduje się serce niesione przez duchowego syna św. Franciszka, który poprzez symboliczny zielony liść jest trwale zjednoczony ze światem stworzeń¹⁰.

Uczestnicy Ruchu muszą konfrontować swe idee z sytuacją kryzysu ekologicznego, zanieczyszczeń środowiska naturalnego, zmian klimatycznych i zniszczonej biosfery. Centralną postacią jest dla nich św. Franciszek z Asyżu, jego duchowość, jego „ekologia” czyli swoiste spojrzenie na przyrodę i jego dziedzictwo. REFA łączy duchowe bogactwo ekologii franciszkańskiej (od czasów Świętego, przez tradycje przyrodnicze franciszkanów, do aktualnej ekologicznej myśli franciszkańskiej), ze współczesną chrześcijańską nauką o środowisku przyrodniczym, podkreślając zwłaszcza nauczanie Kościoła katolickiego o środowisku naturalnym, ekologii i ochronie przyrody. Wszystko razem opiera się na chrześcijańskiej koncepcji świata i człowieka.

Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu powstał jako odpowiedź na współczesne zagrożenia ekologiczne, dlatego też zamierzenia stowarzyszenia wychodzą naprzeciw znakom czasu i potrzeby ochrony przyrody zarówno w skali regionów jak i całego kraju czy kontynentu, razem z innymi grupami i stowarzyszeniami proekologicznymi, które mają podobne założenia w swojej działalności. “W tym kontekście Ruch stara się działać nie tylko

¹⁰ Szersza charakterystyka w: Alina Petrowa-Wasilewicz, Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele, Katolicka Agencja Informacyjna, Warszawa 2000, s. 282n.

np. w kierunku proekologicznych zmian ustawodawczych w całym społeczeństwie, ale również w kierunku kształtowania myślenia i sumienia w każdym człowieku. Akcje REFA – z założenia – wpisują się w globalny program ochrony przyrody i są skierowane do biblijnego centrum osoby ludzkiej – do serca, w którym doświadcza się zarówno skutków globalnych zagrożeń ekologicznych, jak i kształtuje się konkretna odpowiedź człowieka na te zagrożenia w najbliższym otoczeniu” – ocenia jeden z recenzentów Ruchu i pisze dalej: “Niewątpliwie idee REFA nie są obszarem zamkniętym na nowe inspiracje i działania o charakterze religijnym, społecznym i ekologicznym. Dotychczasowe, długofalowe projekty i akcje w ponad 25-letniej działalności REFA pokazały właściwy kierunek chrześcijańskiej troski o przyrodę.

Działalność Ruchu ma nie tylko przyszłość, ale jest bardzo potrzebna z punktu widzenia społeczno-ekologicznego zaangażowania Kościoła i z punktu widzenia duchowego umocnienia ekologicznych celów i dążeń przyrodników skupionych w proekologicznych stowarzyszeniach i organizacjach świeckich. Wspólnym mianownikiem tych idei jest franciszkańskie otwarcie na przyrodę i duchowy dialog z całym stworzeniem, które św. Franciszek nazwał braćmi i siostrami. Nie tylko chrześcijańska i franciszkańska teologia stworzenia ale i etyka, ochrona i troska o środowisko naturalne jest w centrum zainteresowania człowieka a narzędziem do poznawania świata przyrody oraz do ratowania zagrożonego środowiska może być ciągle aktualna myśl Świątego z Asyżu¹¹.

Ideały REFA dobrze wyraża współcześnie sformułowany dekalog św. Franciszka oparty na jego pismach i wczesnych źródłach franciszkańskich:

1. Bądź człowiekiem wśród stworzeń, bratem między braćmi.
2. Traktuj wszystkie rzeczy stworzone z miłością i czcią.
3. Tobie została powierzona Ziemia jak ogród; rządz nią z mądrością.
4. Troszcz się o człowieka, o zwierzę, o zioło, o wodę i powietrze, aby Ziemia nie została ich zupełnie pozbawiona.
5. Używaj rzeczy z umiarem, gdyż rozrzutność nie ma przyszłości.
6. Tobie jest zadana misja odkrycia misterium posiłku, aby życie napełniało się życiem.
7. Przerwij węzeł przemocy, aby zrozumieć jakie są prawa istnienia.
8. Pamiętaj, że świat nie jest jedynie odbiciem twego obrazu, lecz nosi w sobie wyobrażenie Boga Najwyższego.

¹¹ Jerzy Brusilo, Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu (REFA) jako nowoczesny i ewangeliczny przykład troski o życie przyrody. W: “Otoczmy troską życie”. Kościół niosący Ewangelię Nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006-2010. Rok 2008/2009, Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, Wydawnictwo św. Wojciecha, Poznań 2008, ss. 354.

9. Kiedy ścinasz drzewo zostaw choć jeden pęd, aby jego życie nie zostało przerwane.

10. Stąpaj z szacunkiem po kamieniach, gdyż każda rzecz posiada swoją wartość.

Zasady te REFA próbuje realizować w ramach tzw. Franciszkańskiego Projektu Edukacji Ekologicznej, w ramach którego przygotowano szereg materiałów edukacyjnych, liturgicznych i kaznodziejskich, popularyzujących chrześcijańskie podejście do ekologii, duchowość franciszkańską oraz społeczne nauczanie papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI. Młodzi uczestnicy Ruchu spotykają się corocznie na wakacyjnym obozie ekologicznym REFA organizowanym w atrakcyjnych przyrodniczo i kulturowo miejscach. REFA współpracuje również w tworzeniu forum spotkania i dialogu międzynarodowego, w budowaniu postaw wspólnej ponad granicznej odpowiedzialności za świat w którym żyjemy i zapraszają na służące temu celowi spotkanie młodych z Europy Środkowo-Wschodniej. Swe dokonania, przemyślenia i inspiracje publikują w różnych książkach i czasopismach, a zwłaszcza we własnym biuletynie pt. Zielony Zeszyt REFA. Ukazuje się on od 1988 roku prezentując odpowiedzi na wiele pytań dotyczących chrześcijańskiej ekologii, refleksję nad miejscem naszego Świętego Patrona w aktywności społecznej oraz praktyczne propozycje do wykorzystania w edukacji ekologicznej. Przygotowano i wydano również monografię nt. przyrodniczej, franciszkańskiej i ekumenicznej myśli doc. Sergiusza Riabinina z Lublina.

Ważną inicjatywą REFA jest projekt zrobienia Mapy Chrześcijańskich Inicjatyw Ekologicznych, zawierającej dane o inicjatywach ekologicznych podejmowanych z inspiracji chrześcijańskich na terenie Polski. Wydaje się bowiem, iż wiele cennych działań podejmowanych przez parafie, klasztory, ruchy i stowarzyszenia kościelne jest nie znane a warte rozpropagowania. Są to zarówno różnorakie urządzenia proekologiczne, działania edukacyjne, jak i akcje duszpasterskie. Świadczą one o zaangażowaniu katolików w ekologię.

Trosce o różnorodność biologiczną służą szczególnie Ogrody Świętego Franciszka promujące zachowanie naturalnych lub półnaturalnych ekosystemów poprzez społeczną ochronę ostoi przyrody. Ich przesłanie nawiązuje do słów św. Franciszka, aby przy klasztorach pozostawiać „nieuprawne obrzeże, aby na nim w swoich porach zieleń ziół i piękno kwiatów głosiły Ojca wszystkich pięknych rzeczy”. Mówiąc zaś językiem współczesnym Ogradami Brata Franciszka mogą być fragmenty zachowanych naturalnych czy też półnaturalnych ekosystemów, np.: fragmenty lasów, stare parki czy skupiska drzew, miedze, płyty muraw różnego typu (stepowych, napiaskowych i innych) oczka wodne, starorzecza, stawy, torfowiska i podmokłości, różnego rodzaju ciekawe i cenne formy geologiczne, ostańce, wąwozy, głęboznice itp. Wszystkie te obiekty w ustawodawstwie dotyczącym ochrony przyrody często objęte są takimi formami ochrony, jak pomnik

przyrody, rezerwat, zespół przyrodniczo-krajobrazowy, użytek ekologiczny, rzadziej stanowisko dokumentacyjne. Przewiduje się też ogrody komponowane, czyli stworzenie miejsca do odpoczynku, kontemplacji i spędzania wolnego czasu w otoczeniu przyrody. Ważnym elementem projektu jest rozwijanie poczucia satysfakcji wynikającej z ochrony przyrody i powstania dobra w przestrzeni (ogrodu), która jest udziałem wielu.

Członkowie REFA angażują we wszystkie te projekty z przekonaniem, iż św. Franciszek z Asyżu – ‘pierwszy ekolog’ – stale zaprasza nas na fascynujący, choć niełatwy szlak odkrywania autentycznych relacji w wielkiej rodzinie Bożego Stworzenia; na wędrówkę z poznawaniem tajemnic przyrody i świętości wszelkiego życia. Stale pokazuje, jak niewielkie środki mogą przynieść bogate cele, jak bardzo ciągle potrzebne jest propagowanie skromnego, niekonsumpcyjnego stylu życia. I daje mocną inspirację w odszukiwaniu właściwych relacji między człowiekiem a przyrodą, innymi ludźmi i Stwórcą.

Współcześnie, gdy masowo ginie wiele gatunków i jednocześnie dostrzega się ogromną wartość bioróżnorodności jako koniecznej właściwości świata ożywionego, ten głos Franciszka jest jednoznacznie odczytywany jako prekursorski dla dzisiejszej ochrony przyrody.

Piśmiennictwo

1. Breuilly E., Palmer M. 1993, *Christianity and Ecology*, Cassell, New York.
2. Doubinin N. 2000, *Świętego Franciszka z Asyżu braterstwo z przyrodą*, Mała Biblioteka Instytutu Franciszkańskiego, Łódź-Lublin-Moskwa.
3. Doyle E. 1982, *Francesco e il Cantico delle creature*, Cittadella editrice, Assisi.
4. Iammarrone G. 1998, *Duchowość franciszkańska*, Wyd. OO. Franciszkanów „Bratni Zew“, Kraków.
5. Jaromi S. 2000, *Św. Franciszek i jego naśladowcy w XIII wieku*. W: A. Dyduch-Falniowska i in. (red.), *Między niebem a ziemią. Ku etyce ekologicznej*, Instytut Ochrony przyrody PAN, Kraków, s. 59-73.
6. Jaromi S. 2000, *Św. Franciszka pochwała stworzenia*, w: A. Dyduch-Falniowska i in. (red.), *Mówić o Stwórcy i przyrodzie. Przewodnik edukacyjny*, Instytut Ochrony przyrody PAN, Instytut Studiów Franciszkańskich, Kraków, s. 145-150.
7. Jaromi S. 2004, *Ecologia humana – chrześcijańska odpowiedź na kryzys ekologiczny*, Wyd. OO. Franciszkanów „Bratni Zew“, Kraków.
8. Manselli R. 1997, *Święty Franciszek z Asyżu*, Wyd. Ojców Franciszkanów, Niepokalanów.

9. Sorrell R. D. 1988, *St. Francis of Assisi and Nature. Tradition and Innovation in Western Christian Attitudes toward the Environment*, Oxford University Press, New York - Oxford.
10. Świerczek Z. 1990, *Ekologia - Kościół i św. Franciszek*, WSD OO. Franciszkanów, Kraków.
11. *Źródła franciszkańskie*. 2005, Wyd. OO. Franciszkanów „Bratni Zew“, Kraków.

**Dr Stanisław Jaromi OFMConv.
Ruch Ekologiczny Św. Franciszka z Asyżu**

Wykład wygłoszony w 2010 r.